Birma. Kraj Złotych Pagód

Birma, pomimo biedy, katastrofalnej sytuacji politycznej oraz brutalnych obozów koncentracyjnych dla przeciwników wojskowego reżimu, ma bardzo dużo do zaoferowania i jest bezpieczna. Dzięki długoletniej izolacji zachowana została stara kultura oparta na buddyzmie, a wspaniałe złote pagody są jednymi z największych atutów tego pięknego kraju.

Marcin Malik

Głównym miastem jest Yangon, gdzie znajduje się religijny i kulturowy symbol tożsamości narodowej Birmy – wspaniała świątynia Shwedagon Paya Pagoda. Jest to też najświętszy obiekt kraju, który powstał około 2500 lat temu (588 rok p.n.e.), choć historycy uważają, że Shwedagon mógł być zbudowany przed śmiercią samego Buddy, w 543 roku p.n.e. Ponadto obiekt ten jest pokryty 8688 złotymi płytkami, co osiąga masę 60 ton czystego złota! Shwedagon jest też zdobiony szlachetnymi kamieniami, jak diamenty, rubiny i szafiry, a na szczycie znajduje się wielki diament.

Polecam też Bago, w którym dworzec autobusowy obfituje w wiele głębokich dziur zalanych wodą i gruzem. W Bago znajdują się liczne świątynie oraz największy w Azji leżący Budda. Bago to także pierwsze spotkanie z birmańską wsią, czyli z drewnianymi domkami na balach pokrytymi strzechą. Znajduje się tam także świątynia węża, w której mnisi hodują ogromnego pytona tygrysiego. Tak na marginesie, rozegrałem tam zacięty mecz piłki ręcznej z ludźmi ze wsi, wśród palm kokosowych oraz rzeki, która wylewa w porze monsunu…

Pagoda na Złotej Skale jest jednym z najświętszych obiektów Birmy i jak z każdym miejscem tego typu, także i z tym związania jest pewna legenda.

Birma

- Birma nie posiada bezpośrednich połączeń lotniczych z Anglii. Należy najpierw kupić bilet do Bangkoku, a stamtąd dolecieć Air Asia do Yangon. Lot powinien kosztować ok. £500.
- wiza turystyczna 28-dniowa w konsulacie w Londynie kosztuje £14, choć można ją wyrobić, np. w Tajlandii.
- ceny: nocleg to przeciętnie £3,2, posiłek £1,3, transport około £2,6-6,4. Są jeszcze ceny wejść do obiektów, lecz to także jest kwestia £1,2-3,8.

Skała ta jest oblepiona złotymi płatkami, a optycznie sprawia wrażenie jakby miała się obsunąć w przepaść. Legenda jednak mówi, że nie ma takiej możliwości, gdyż położony jest pod nią włos samego Buddy, dzięki czemu zachowuje ona perfekcyjną równowagę. Bagan to antyczny obszar, gdzie na 42 km2 znajduje się około 4400 ogromnych i mniejszych świątyń, z których wiele pochodzi sprzed 800 lat. Świątynie te są pozostałościami po buddyjskich dynastiach, owianymi wieloma legendami. Najbardziej okazałe obiekty mają nawet po 1000 lat i można się długo wspinać na ich szczyty, aby podziwiać widoki. Jezioro Inle to kolejna ciekawa atrakcja Birmy. Chatki na balach wystające z wody, fabryki srebra i cygar oraz dryfujące pola uprawne. Pływając pomiędzy polami warzywnymi docieramy do dalekich wiosek i świątyń buddyjskich na szczytach gór.

(zdjęcia: Marcin Malik)

Marcin Malik, autor

Od wielu lat podróżuje po nieznanych i odosobnionych regionach Azji, i jak informuje jego wizytówka, jest „podróżnikiem i poszukiwaczem przygód". Marcin przejechał już większość krajów Azji, w tym piękną Birmę. Przepłynął też wpław rzekę Piandż i dostał się do Afganistanu, czego Czytelnikom „Gońca" raczej nie polecamy... (www.kompas.travel.pl)